



Dzień Katyński w Nisku

## Golgota Wschodu

tekst

**MARTA WOYNAROWSKA**

redaktor wydania

**C**zasami pomysł zrodzony ad hoc okazuje się strzałem w dziesiątkę. Tak było z inicjatywą Dni Otwartej Furty, z którą wystąpił w 1999 r. ówczesny rektor Wyższego Seminarium Duchownego ks. Michał Mierzwa. Z jednorazowego wydarzenia zrodziła się tradycja, która liczy sobie już 10 lat. Dni Otwartej Furty to nie tylko forma podziękowania dla osób wspierających sandomierskie seminarium, ale również pokazanie, że to nie więzienie, ale otwarta uczelnia, różniąca się od innych tym, że jest w niej więcej modlitwy i skupienia.

### krótko

#### Promocja w Irlandii

##### ŚWIĘTY KRZYŻ.

Fundacja Rozwoju Wsi Świętokrzyskiej we współpracy z Regionalną Organizacją Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego oraz lokalnymi grupami działań: Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi Świętokrzyskiej i Wokół tysej Góry przygotowuje promocję sanktuarium Krzyża Świętego na Zielonej Wyspie. Wszelkich informacji o promocji regionu w Irlandii udziela Piotr Sadłocha, nr tel. kom. 0604 578 892.



ANDRZEJ CAPIGA

Starosta nizański zapowiedział **wydanie specjalnej publikacji** na 70-lecie zbrodni katyńskiej, która upamiętni wszystkich mieszkańców ziemi nizańskiej, którzy zginęli na Golgotcie Wschodu.

**Program artystyczny** przygotowany przez uczniów nizańskiego LO

– Pojęciem zbrodni katyńskiej – powiedział młodzieży nizańskich szkół historyk Tadeusz Fedorowski – określamy masową eksterminację około 15 tys. wojennych jeńców polskich, w większości oficerów Wojska Polskiego, więzionych uprzednio w trzech obozach: w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Rozkaz o ich rozstrzelaniu podpisali najwyżsi urzędnicy państwowi i partyjni, w tym Stalin, Mołotow, Woroszyłow, Kaganowicz, Kalinin i Mikołaj. Rozkaz ten dotyczył też 7 tys. cywilnych Polaków, przetrzymywanych w więzieniach na Kresach II Rzeczypospolitej.

W drugim dniu obchodów w sanktuarium Świętego Józefa w Nisku ks. Franciszek Grela odprawił Mszę św. w intencji pomordowanych żołnierzy i ich rodzin. Po Mszy delegacja młodzieży, służb mundurowych i mieszkańców złożyła kwiaty przed katyńską tablicą. Był też apel poległych i salwa honorowa oddana przez żołnierzy z nizańskiej jednostki wojskowej.

**Andrzej Capiga**

**T**egoroczne powiatowe obchody Dnia Katyńskiego w Nisku trwały dwa dni, a patronat nad nimi objął marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński. W pierwszym dniu młodzież z LO im. Stefana Czarnieckiego przygotowała widowisko artystyczne w hołdzie niewinnym ofiarom Golgoty Wschodu. Akademii towarzyszyła interesująca, a zarazem wzruszająca wystawa, którą przygotowali uczniowie z klasy humanistycznej.

– Część eksponatów, które można oglądać na wystawie – powiedziała nauczycielka historii nizańskiego LO Dorota Oleksak – przekazał mieszkaniec Niska Bolesław Chmura, zbierający informacje o żołnierzach i oficerach ziemi nizańskiej, którzy zginęli w Katyniu. Sporo eksponatów, głównie artykuły prasowe i publikacje o kulisach zbrodni

katyńskiej, to własność Mieczysława Barnata. Na wystawie, na centralnym miejscu, stoją krzyże wykonane z gałązek, które zwisały nad zbiorową mogiłą w Katyniu, oraz urny z ziemią z mogił polskich bohaterów. Prezentowane są także prace plastyczne uczniów inspirowane tematyką katyńską.

Szczególną uwagę zwiedzających wystawę przykuwały sylwetki mieszkańców ziemi nizańskiej, którzy zginęli na Golgotcie Wschodu, a wśród nich Piotra Chwieja z Jastkowic (obóz w Ostaszkowie), Sylwestra Drączkowskiego (Kozielsk), Franciszka Gawryła (Ostaszków) czy Juliana Dudzica (Kozielsk). Ponure wrażenie sprawiały zdjęcia katów polskich żołnierzy, w tym szczególnie generała Wasilija Błochina, który pierwszego człowieka rozstrzelał na Łubiance w sierpniu 1924 roku, a potem zabijał codziennie przez 29 lat.

## Kolorowe cudenka



Stoisko z ręcznie haftowanymi obrazami z Pysznicy

**STALOWA WOLA.** Atrakcją sesji naukowej „Mała ojczyzna – dziedzictwo kulturowe w regionie” zorganizowanym w Zespole Szkół nr 4 była nauka lepienia garnków, wystawy wyszywanych obrazów i kolorowych kaflów. Organizatorzy zaprezentowali program „Nie święci garnki lepią”. Młodzież dowiedziała się, jak się odbywa produkcja garnków. Zaprezentowali ją garncarze Jan Jarmuziewicz i Adam Żelazko z Łązka

Garncarskiego, gdzie kultywowane są tradycje produkcji ręcznie malowanej ceramiki. W szkole pojawiło się także stoisko z bajecznie kolorowymi kaflami powstałymi w Wytwórni Kafla należącej do Zygmunta Kuliga ze Stalowej Woli-Rozwadowa. Pięknie zaprezentowały się wyszywane obrazy, wykonane przez artystki z Pysznicy. A na dodatek dla uczniów zatańczył pysznicki zespół „Kik”. **rd**

## Zbiornik pełny

**TARNOBRZEG–MACHÓW.** Po trzech latach 8 kwietnia br. zakończono proces napełniania zbiornika machowskiego. Oficjalne oddanie z udziałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego przewidziane jest na 12 maja br. Napełnianie zbiornika zależało od poziomu wody w Wiśle po wiosennych roztopach. Wówczas bowiem w naszej królowej rzek płynęła najczystsza woda. Program zabezpieczenia pokopalnianego wyrobiska w Machowie powstał w 1993 r., niestety, z powodu niskiego dofinansowania z budżetu państwa



Żeglarze mają nadzieję, że niebawem także oni będą mogli popływać po wodach zbiornika

prace nad jego realizacją przeciągnęły się o 9 lat. **mw**

## Newralgiczna przebudowa

**STALOWA WOLA.** 35 mln złotych pochłonie przebudowa starego wiaduktu nad torami kolejowymi. 65 proc. tej sumy sfinansuje Unia Europejska, a pozostałą część marszałek województwa podkarpackiego. Wymiana 24 przęseł potrwa do 2010 roku i spowoduje sporo utrudnień w miejskiej komunikacji. Remont wiaduktu przeprowadza ta sama firma, która wybudowała wiadukt nad trasą podskarpową w Stalowej Woli, w ogólnopolskim konkursie wyróżniony tytułem Budowy Roku. **ac**



Przebudowa wiaduktu pochłonie 35 mln złotych

## Papież w Sandomierzu

**DIECEZJA.** Biuro Wystaw Artystycznych, Muzeum Diecezjalne i Urząd Miejski w Sandomierzu przygotowują wystawę fotograficzną, przypominającą 10. rocznicę wizyty Jana Pawła II w Sandomierzu. W związku z tym zwracają się do wszystkich chętnych o nieodpłatne udostępnienie zdjęć na planowaną wystawę. Fotografie wraz z oświadczeniem o ich autorstwie prosimy dostarczyć do Galerii Sztuki Współczesnej BWA, Rynek 11, 27-600 Sandomierz, do 30 kwietnia br. w godz. 9.00–15.00 (oprócz poniedziałków). Niezbędne wymagania: format odbitek analogowych w przedziale od 13 × 18 cm

do 30 × 40 cm, natomiast zdjęcia cyfrowe tylko w dobrej rozdzielczości (duże pliki); pisemne oświadczenie o autorstwie zdjęć oraz nieodpłatnym ich udostępnieniu BWA w Sandomierzu na potrzeby zorganizowania wystawy; pisemne pozwolenie na zamieszczenie reprodukcji i danych osobowych w materiałach wydawniczych i promocyjnych, np.: foldery, składanki itp. Wystawa zostanie zorganizowana od 22 maja do 14 czerwca br. Dodatkowe informacje w Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Sandomierzu lub tel.: 015 832 10 42; e-mail: bwasand@pro.onet.pl. **gan**

## Pożarowe zmagania

**NISKO.** Etap powiatowy Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” odbył się w Powiatowej Komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Nisku. Wzięło w nim udział 18 uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich

z Harasiuk, Jarocina, Jeżowego, Krzeszowa, Niska, Rudnika nad Sanem i Ulanowa. Zwycięzcami turnieju zostały Kinga Bartyna z Bielini i Partycja Krupisz z Kurzyny Średniej. Zwycięzcy wystąpią w eliminacjach wojewódzkich 30 kwietnia w Krasiczynie. **ac**

## Filmowe święto

**SANDOMIERZ.** Projekcje filmowe, warsztaty tematyczne, a także spotkania autorskie ze znanymi reżyserami i aktorami – to tylko część atrakcji, jakie znajdą się w niezwykle bogatym programie szóstej już edycji Festiwalu Filmów Niezwykłych, który od 30 kwietnia do 3 maja br., odbędzie się w Sandomierzu. Tegoroczny festiwal przynosi sporo zmian. W ramach tego wydarzenia artystycznego odbędą się m.in. prelekcje, spotkania i dyskusje na tematy poruszane przez współczesną

kinematografię. Nie zabraknie także warsztatów filmowo-muzycznych i wysmienitych projekcji filmowych. W programie znalazło się również miejsce na spotkania autorskie ze znanymi aktorami, z Krzysztofem Wakulińskim, Januszem Gajosem, Teresą Marczewską, Beatą Tyszkiewicz, Janem Nowickim, a także z Piotrem Polkiem i Michałem Pielą – odtwórcami głównych ról w serialu „Ojciec Mateusz”. Pełny program festiwalu na stronie [www.sandomierz.pl](http://www.sandomierz.pl). Patronat medialny nad Festiwalem Filmów Niezwykłych w Sandomierzu objęła redakcja „Gościa Niedzielnego”. **gan**



**GOŚĆ SANDOMIERSKI**

[sandomierz@goscieniedzielnny.pl](mailto:sandomierz@goscieniedzielnny.pl)

ADRES REDAKCJI: 27-600 Sandomierz, ul. Staromiejska 11  
TELEFON 015 832 76 60 FAKS 015 832 76 61  
REDAGUJĄ:  
ks. Michał Szawan – dyrektor oddziału,  
Andrzej Capiga, Marta Woynarowska

Ku istocie rzeczy

W Stalowej Woli i Tarnobrzegu

felieton


**BP WACŁAW  
ŚWIERŻAWSKI**

biskup senior

## Jestem z wami

Niedziela, najważniejszy dzień tygodnia, to możliwość spotkania Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, który uobecnia się razem ze swoim wielkanocnym czynem. Ale nasza droga z Chrystusem idącym do Jerozolimy – bo na tym polega nasza pascha – spleta się z Jego drogą już po zmartwychwstaniu, z Jerozolimy do Galilei. My jeszcze idziemy do Jerozolimy na krzyż, i do Galilei, zmartwychwstali na tyle, na ile wchodzimy na wąską drogę krzyża przez ciasną bramę (Mt 7, 14). I to, wiemy, nie jest łatwe. Idąc, pokonując drogę, zanurzamy się w świat. Grozi nam przyzwyczajenie, grozi nam rutyna i grozi nam, nie daj Boże, grzech. Grozi nam bezradność wobec spletanym problemów codzienności. I grozi nam szatan, który jest niezmiernym inspiratorem zła we wciąż na nowo wymyślanym, wyrafinowanym sposobie atakowania uczniów Chrystusa. Ale wierzymy, że Chrystus jest z nami obecny do końca świata. Tak powiedział. A skoro jest Bogiem, umarł, zmartwychwstał i powiedział – to jest prawda, my w to wierzymy: „Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

**Z OKAZJI PRZYPADAJĄCEJ  
28 KWIEŃNIA BR. 17. ROCZNICY  
SAKRY BISKUPIEJ I INGRESU  
DO SANDOMIERSKIEJ KATEDRY,  
SKŁADAMY BP. WACŁAWOWI  
ŚWIERŻAWSKIEMU ŻYCZENIA  
BOŻEGO BŁOGOSŁAWIEŃSTWA  
I NIEUSTANNEJ OPIEKI BOŻEJ  
RODZICIELKI.** Redakcja

# Koncerty wielkanocne

W Stalowej Woli i Tarnobrzegu wyśpiewano radość ze Zmartwychwstania Pana.

„Resurexit sicut dixit” (czyli zmartwychwstał, jak powiedział). Pod takim tytułem w klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli-Rozwadowie odbył się koncert wielkanocny, którego współorganizatorem był także Miejski Dom Kultury.

Podczas koncertu usłyszeliśmy 13 utworów w wykonaniu chórów (Kameralnego prowadzonego przez Jerzego Augustyńskiego, Cantus, przez Macieja Witka, i Mały Cantus, przez Katarzynę Pisere) oraz solistów Ewy Wojciechowskiej, Małgorzaty Igram-Zaguły i Piotra Szpary. O oprawę muzyczną zadbał Ryszard Marchewka, Marek Sękiel, Tomasz Witek i Krzysztof Sagan.

– Od wielu lat – powiedział brat Roman Łukaszeński – ten kościół służy nie tylko do modlitwy, ale także do uwielbiania Boga za pomocą muzyki i śpiewu, w tym szczególnie sakralnego. Tytuł dzisiejszego koncertu to słowa wzięte z antyfony wielkanocnej, w której Kościół poprzez Maryję wielbi Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego. Robimy to także dzisiaj, słuchając tej pięknej muzyki w wykonaniu stalowowlskich wykonawców.

Koncert rozpoczęło preludium instrumentalne do hymnu „Ciebie Boga wysławiamy” francuskiego kompozytora barokowego Marca Charpentiera, a zakończyło wspaniałe „Alleluja” z oratorium G.F. Haendla „Mesjasz”. Nie zabrakło również chętnie słuchanych negro spirituals, usłyszeliśmy kompozycje Dimitrija Bortniańskiego, zaczerpnięte ze starocerkiewnych śpiewów, a także muzyczne opracowanie antyfony ku czci Najświętszej Maryi Panny „Salve Regina”.

Odmienny klimat i repertuar miał koncert zatytułowany



Chór Mały Cantus pod dyрекcją Katarzyny Pisery



Występ młodych piosenkarzy porwał słuchaczy swą radością i żywiołowością

„Zmartwychwstał Pan”, który odbył się 19 kwietnia br. w kościele ojców dominikanów w Tarnobrzegu. W koncercie, współorganizowanym przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Baranowie Sandomierskim, prezydenta Tarnobrzega oraz burmistrza Miasta i Gminy Baranów Sandomierski wystąpiło 21 wokalistów i 5 muzyków oraz... o. Norbert Oczkowski, tarnobrzegi dominikanin, który zaśpiewał przejmującą pieśń „Jezu Święty Namaszczyj Pan”. Wykonawcy pochodzili niemal z całego powiatu tarnobrzegskiego. Przygotowania do koncertu trwały dwa miesiące. Nad stroną wokalną czuwała pracująca w Tarnobrzegu Domu Kultury Anna Pintal. Muzycy z kolei pracowali pod kierunkiem Arkadiusza Chwałka.

Na repertuar tego niezwykle widowiskowego koncertu złożyło się 11 pieśni i piosenek religijnych, ale główną inspirację stanowiła muzyka zespołu Trzecia Godzina Dnia. – Ten koncert to realizacja kilkuletniego marzenia, by wykonać pieśni o charakterze religijnym w zabytkowej scenarii kościoła dominikańskiego, przy profesjonalnym oświetleniu i nagłośnieniu – powiedział Wojciech Gwoździowski, pracownik MGOK w Baranowie Sandomierskim, reżyser koncertu. – Nie chcieliśmy robić show w kościele, zależało nam na wytworzeniu pozytywnej energii chrześcijańskiej, chcieliśmy pokazać, jak można się autentycznie radować tym, że Chrystus zmartwychwstał.

ac, pd

Ostateczne decyzje pod koniec roku

# Długa droga do kościoła

O zamieszczeniu wokół planów budowy nowego kościoła w Stalowej Woli z przewodniczącym Rady Miejskiej Stalowej Woli Stanisławem Ciskiem rozmawia Andrzej Capiga.

**ANDRZEJ CAPIGA:** Sytuacja wygląda następująco: 27 lutego podczas Drogi Krzyżowej wierni ustawili krzyż na działce przy ul. Okulickiego, która jest własnością miasta. O tym, czy była to samowola budowlana, zdecydował powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. Prawdą jest natomiast, iż kuria sandomierska od szeregu lat ubiegała się o przejęcie tej działki, aby postawić tam kościół. Czy władze miejskie ustosunkowały się w jakiś sposób do tej propozycji?

**STANISŁAW CISEK:** – Kuria Diecezjalna w Sandomierzu dwa razy pisemnie występowała w sprawie tego terenu: w 2001 roku, za kadencji prezydenta Alfreda Rzegockiego, zrobił to ordynariusz sandomierski Wacław Świerżawski, a w roku 2005 do prezydenta Andrzeja Szlęzka występował biskup Andrzej Dzięga. Pierwsze wystąpienie dotyczyło ewentualnego wskazania terenu na osiedlu Młodynie pod budowę kościoła. Władze miasta, z powodu braku innego wolnego miejsca (osiedle to jest już prawie całkowicie zagospodarowane), wskazały działkę przy ul. Okulickiego. Kuria sandomierska nie wystąpiła wówczas do miasta o jej przekazanie, a z posiadanej przez miasto korespondencji nie wynika jakaś jednoznaczna deklaracja.

**Działka, gdzie wierni postawili krzyż, jest własnością miasta. Czy miasto miało jakieś plany co do jej zagospodarowania?**

– Miasto nie posiada Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego tego terenu, stąd trudno mówić o planach jego zabudowy. Od 2001 roku, kiedy miasto wskazało tę działkę pod ewentualną zabudowę sakralnym budownictwem, w świadomości części mieszkańców rozwijała się myśl, że kiedyś stanie tutaj kościół. Nie było natomiast, co podkreślam, jednoznacznego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Stąd uchwała radnych, podjęta na ostatniej sesji, o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Młodynie. W planie tym jednoznacznie można już określić, czy ma tam stanąć świątynia, czy też nie. Zdecydowana większość radnych głosujących za przyjęciem tej uchwały jest zdania, że w tym planie winien być zapis o przeznaczaniu tego terenu pod budowę kościoła.



**Samo przystąpienie do sporządzenia planu jeszcze nie przesądza o powstaniu świątyni.**

– Oczywiście. Procedura jest długa, potrwa około 11 miesięcy, i skomplikowana. Przede wszystkim prezydent musi zlecić opracowanie projektu planu specjalistom. Propozycje do projektu są uzgadniane z różnymi instytucjami. Potem projekt planu jest wykładany w Urzędzie Miasta do publicznego wglądu, a informację o tym ogłasza się w prasie. Następnie odbywa się nad nim publiczna debata. Wtedy właśnie każdy, w tym także mieszkańcy Młodynia, może wnieść swoje uwagi i zastrzeżenia.

**Żeby jednak projekt planu został opracowany i wyłożony do publicznej wiadomości, swoje obecne weto wobec budowy kościoła na działce przy ul. Okulickiego musi wycofać prezydent miasta Andrzej Szlęzak.**

– Jest zapis w ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym mówiący o tym, iż przed przystąpieniem do sporządzenia planu prezydent zleca przygotowanie analizy zasadności jego wykonania. Ona może być negatywna lub pozytywna, ale być powinna. Ponieważ prezydent takiej analizy nie opracował i na razie nie jest skłonny tego zrobić, może zaistnieć sytuacja, chociaż nie jest to jeszcze przesądzone, że uchwała zostanie uchylona przez wojewodę z uwagi na brak tego dokumentu. Dla mnie jest to trochę dziwna sytuacja, bo jeżeli Rada Miejska ma inicjatywę uchwałodawczą, to ta inicjatywa powinna być pełna, a nie zależeć jeszcze od analiz opracowywanych przez prezydenta czy burmistrza.

**Takie zagrożenie jednak istnieje.**

– Tak. Ale uchylene uchwały z tego powodu przez wojewodę odbyłoby się z wielką szkodą dla demokracji. Opracowanie miejscowego planu i wskazanie w nim przeznaczenia terenu jest prowadzone w bardzo demokratyczny sposób. Każdy mieszkaniec miasta ma przecież możliwość zadawania pytań i wnoszenia uwag do projektu planu. Wszystkie dokumenty ponownie przegląda prezydent i ustosunkowuje się do zarzutów. I dopiero wtedy projekt planu jest skierowany do rady, która ostatecznie decyduje, czy go przyjąć, czy też nie. Mamy więc tutaj do czynienia z pełną społeczną konsultacją, gdzie zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy budowy kościoła mają możliwość wypowiedzenia się. ■



**Lasek, w którym stanął krzyż, a w przyszłości ma powstać świątynia**

ZDJEŃCJA ANDRZEJA CAPIGA

## To nie samowola

**MARIAN PĘDŁOWSKI**

POWIATOWY INSPEKTOR  
NADZORU BUDOWLANEGO

– 9 kwietnia br. wydałem decyzję o umorzeniu postępowania w sprawie legalności ustawienia krzyża na osiedlu Młodynie w Stalowej Woli. Uznałem bowiem, że wkopanie w grunt krzyża wotywnego – w związku z planami budowy kościoła – nie jest wykonywaniem robót budowlanych w rozumieniu prawa budowlanego. Nie wymagało zatem uzyskania pozwolenia na budowę lub dokonania zgłoszenia. Słowem – nie stwierdziłem samowoli budowlanej.

Otrzymają imię w 28. rocznicę śmierci  
Kardynała Tysiąclecia

## Zbierali na sztandar



Wiosenny kiermasz przyciągnął setki jeżowian

Zebrali już ponad pięć tysięcy złotych na sztandar, który upamiętni nadanie szkole imienia Kardynała Tysiąclecia.

Kiermasz wiosenny zorganizowało Publiczne Gimnazjum w Jeżowie. Na kiermaszu, licznie odwiedzanym przez mieszkańców gminy, na szkolnych straganach można było nabyć wiosenne stroiki, pieczone baranki, wielkanocne koszyczki, pisanki... I wszystko ręcznie wykonane przez uczniów, nauczycieli i rodziców! Wszystko kolorowe, artystyczne, ozdobione mistrzowską ręką. W czasie kiermaszu można było także zapoznać się z projektem sztandaru szkoły oraz wrzucić, jak na krakowskim Rynku, symboliczny grosik do szklanej szkatuły. W sumie udało się zebrać 2720 złotych. A łącznie z dochodem uzyskanym z akcji przeprowadzonej w czasie świąt

Bożego Narodzenia w szkolnej kasie jest już 5200 złotych. Celem organizacji kiermaszów jest pozyskanie pieniędzy na sztandar Publicznego Gimnazjum w Jeżowie w związku z nadaniem szkole imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uroczystość odbędzie się 28 maja 2009 roku z okazji 28. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia.

– Do tej uroczystości – mówi nauczyciel Ryszard Mścisz – społeczność szkolna przygotowuje się od października 2007 roku. Wśród licznych zadań, których podjęła się szkoła, są: dyskusje na temat osoby godnej miana patrona szkoły, wybory, podjęcie adekwatnej uchwały przez Radę Gminy Jeżowe, sztandar, popiersie kard. Wyszyńskiego, hymn szkolny, logo, strona internetowa, napis z pełną nazwą szkoły na frontową ścianę budynku... To trudne zadania, które kosztują wiele wspólnego wysiłku. To również twórczy i efektywny wysiłek uczniów, Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i osób, które pomagają w tym dziele. **ac**

### Kalendarium Nawiedzenia

#### DEKANAT RANIŻÓW

- 28 kwietnia** – parafia Majdan Królewski
- 29 kwietnia** – parafia Huta Komorowska
- 30 kwietnia** – parafia Komorów
- 1 maja** – parafia Wola Rusinowska
- 2 maja** – parafia Krzątka

### Komentarz tygodnia

felieton

**PIOTR NIEMIEC**

redaktor naczelny „Tygodnika Nadwiślańskiego”



## Związkowy desant

To dla wielu związkowców była informacja naprawdę bulwersująca – Marian Krzaklewski, długoletni przewodniczący NSZZ „Solidarność”, twórca i lider prawicowej Akcji Wyborczej Solidarność, będzie kandydował do Parlamentu Europejskiego z listy Platformy Obywatelskiej na Podkarpaciu. – To się w głowie nie mieści! Marian nas zdradził! – tak na gorąco komentował emerytowany pracownik „Siarkopolu” i dawny członek Komisji Zakładowej „S” w Machowie. A ta mocna opinia wcale nie była ani specjalnie radykalna, ani odosobniona. Podobne głosy słyszałem z ust związkowców z Huty „Stalowa Wola” i z kilka większych zakładów przemysłowych regionu, które Krzaklewski – jeszcze jako szef „S” – odwiedzał dość regularnie.

Polityczny wybór Mariana Krzaklewskiego specjalnie mnie nie zdziwił. Poznałem go niedługo po wyborze na przewodniczącego Komisji Krajowej „S”, czyli w pierwszej połowie lat 90. XX wieku. Już wtedy był człowiekiem ambitnym, w dodatku lubiącym aplauz tłumów, przy tym niezłe radzącym sobie w sytuacjach konfliktowych, co bez wątpienia wzbudzało sympatię szeregowych członków związku. Potrafił wziąć do ręki megafon lub mikrofon i z żarem mówić do ludzi, którzy domagali się, aby ktoś w końcu ich wysłuchał. Tak było m.in. w HSW podczas pierwszego kryzysu w przemyśle zbrojeniowym. Rząd chciał utrzymania tzw. gotowości produkcyjnej „zbrojeniówki”, nie dając jednak na to stosownych środków. Ludzie się burzyli, grozili strajkami, maszerowali w Warszawie w kilkunastotysięcznych demonstracjach. Marian przyjechał do huty, przekonywał i negocjował. Był w swoim żywiole.

Jego wielkim sukcesem było zjednoczenie prawicowych „kanap”, czyli powołanie w 1996 roku Akcji Wyborczej Solidarność. Po sromotnej klęsce obozu postsolidarnościowego w wyborach parlamentarnych w 1993 r., kiedy ponad 30 proc. głosujących nie miało swoich przedstawicieli w Sejmie, i po nieudanych próbach połączenia największych partii właśnie Krzaklewskiemu udało się utworzyć jedno wielkie ugrupowanie prawicowe. AWS, pod skrzydłami „Solidarności”, wygrała wybory w 1997 r., a jej ludzie utworzyli trzon koalicyjnego rządu. Później wewnętrzne konflikty doprowadziły w następnych wyborach parlamentarnych (2001 r.) do klęski całej Akcji, a samego Krzaklewskiego do rezygnacji ze wszystkich funkcji.

Ostatni wywiad z Marianem Krzaklewskim przeprowadziłem 27 września 2003 r. w Stalowej Woli, podczas XVI Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Były przewodniczący związku powiedział mi wtedy m.in.: „Dzisiaj trzeba wykorzystać programy offsetowe i pieniądze z programów Unii Europejskiej, która szczególnie promuje rozwój regionalny. Środki pomocowe nie wpływają do budżetu państwa, gdzie mogą być marnotrawione, ale kierowane są selektywnie, na konkretne zadania w regionach”. Czy już wtedy Marian Krzaklewski myślał o politycznej karierze w Brukseli?

# Otwarte drzwi

**JUBILEUSZOWE SPOTKANIE.** W sobotę drugiego maja do Wyższego Seminarium Duchownego już **po raz dziesiąty przybędą przyjaciele i sympatycy sandomierskiej uczelni**, by poprzez modlitwę i wspólną zabawę poznawać seminaryjne życie i spotkać się ze swoimi przysłymi duszpasterzami.

tekst i zdjęcia

**KS. MICHAŁ SZAWAN**

mszawan@goscniedzielny.pl

**G**dy spotykam się z moimi koleżankami i kolegami ze szkoły średniej, często mnie pytają: „Co wy robicie w tym seminarium? Czy tylko się modlicie” – dzieli się swoimi spostrzeżeniami kl. Damian Szypuła z drugiego roku. Takich pytań wśród młodych jest ciągle wiele. Odpowiedzią na nie są m.in. Dni Otwartej Furty, które sandomierskie seminarium organizuje już od 2000 roku. Jest to świetna okazja, aby przekonać się, że życie w seminarium, choć skupione głównie wokół modlitwy i nauki, wypełnione jest również zdrową zabawą i spotkaniami z ludźmi. Majowe spotkanie to również wyraz wdzięczności sandomierskiej wspólnoty dla licznych przyjaciół, którzy modlitwą i ofiarą wspierają kleryków w ich drodze do kapłaństwa.

## Najpierw przyjaciele

Inicjatorem wprowadzenia Dni Otwartej Furty był ówczesny rektor sandomierskiego seminarium, ks. dr Michał Mierzwa. – Pierwsza myśl związana z decyzją zorganizowania Dnia Otwartej Furty dla przyjaciół sandomierskiego seminarium pojawiła się u mnie 12

czerwca 1999 roku, na błoniach sandomierskich, a bardziej precyzyjnie na ołtarzu papieskim po skończonej liturgii Eucharystii celebrowanej przez Jana Pawła II – wspomina ks. Michał Mierzwa. – Wówczas to, aby nie zapomnieć, zapisałem na niewielkiej kartce myśl, której treść była następująca: „Z początkiem nowego roku akademickiego 1999/2000 wyruszamy w diecezję w celu poszukiwania Przyjaciół sandomierskiej Alma Mater, a pod koniec wspomnianego roku spróbujemy zorganizować dla nich dzień świętowania” – dodaje ks. Michał. Tak też się stało: od października 1999 r. do listopada 2000 r. alumni i profesorowie WSD odwiedzili 234 parafie naszej diecezji, zakładając aż 222 parafialne koła Stowarzyszenia Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu (zostało erygowane 14.05.1996 przez ówczesnego biskupa sandomierskiego Wacława Świerżawskiego). Liczba członków przerosła wszelkie oczekiwania: zapisano 5012 osób, które zobowiązały się do modlitwy w intencji powołanych do kapłaństwa oraz do przekazywania dobrowolnych ofiar na seminarium.

## Pierwsze spotkanie

– Kiedy na święta Zmartwychwstania 2000 roku liczba przyjaciół przekroczyła 3 tys., pojawiła się



**Pismo „Powołanie” trafia do przyjaciół w imiennie zaadresowanych kopertach**  
**PONIŻEJ: Boisko seminaryjne, na którym klerycy spędzają wolny czas, 2 maja stanie się areną licznych gier i zabaw**

konkretna propozycja spotkania – 1 maja! – opowiada dalej ks. Mierzwa. – Spotkanie, na które przybyło 1300 przyjaciół w różnym wieku: dzieci, młodzież, dorośli i starsi, rozpoczęło się Mszą św. o godz. 10.00 w bazylice katedralnej. Po Eucharystii uczestnicy przeszli do ogrodu seminaryjnego. Pamiętam dokładnie, że każdy z nich otrzymał jubileuszowy posiłek, na który składała się drożdżówka, woda mineralna, ciastko i jabłko – dodaje

z uśmiechem ks. Michał. To właśnie już podczas pierwszego spotkania został wypracowany program, na który składały się: występ zespołu muzycznego, loteria fantowa, gry i zabawy na boisku oraz zwiedzanie





seminarium i zapoznanie się z jego historią. Program ten – ciągle udoskonalany – z niewielkimi zmianami przetrwał do dziś. Tym, co przez lata ulegało zmianie, była liczba odwiedzających: na piątym spotkaniu było już ponad 6 tys. osób.

### Zagra Arka Noego

Do jubileuszowego Dnia Otwartej Furty wspólnota seminaryjna rozpoczęła przygotowania już w grudniu ubiegłego roku.



Ze względu na to, że w tym roku 1 maja wypada w piątek, spotkanie odbędzie się wyjątkowo w sobotę, 2 maja. Gwoździem programu będzie występ zespołu Arka Noego. – Chcieliśmy z okazji jubileuszowego spotkania dla naszych przyjaciół przygotować coś specjalnego – mówi al. Piotr Przysucha i Tomasz Kopec, dziekani alumnatu. – Udało się zaprosić Arkę Noego, która po raz pierwszy w naszym seminarium zagra utwory ze swojej nowej płyty – dodają. Nowością będą również dmuchane zjeżdżalnie dla małych przyjaciół. Tradycyjnie nie zabraknie modlitwy (Mszy św. na rozpoczęcie, sprawowanej w seminarium, będzie przewodniczył bp E. Frankowski, a kazanie wygłosi ks. Michał Mierzwa), loterii (każdy los warty 5 zł coś wygrywa – główną nagrodą jest komputer), zabaw na boisku i gorącego posiłku. Warto podkreślić, że po raz pierwszy w organizację spotkania zaangażowały się również władze miasta Sandomierza.

### W stałym kontakcie

Choć Dzień Otwartej Furty wypada jeden raz w roku, to jednak wspólnota seminaryjna pozostaje ze swoimi przyjaciółmi w ciągłym kontakcie. W każdą środę w seminarium profesorowie i alumni modlą się w intencji wszystkich dobroczyńców sandomierskiej uczelni, a w sposób szczególny w intencji jej przyjaciół, żyjących i zmarłych. Po Wielkanocy, podczas dwóch tzw. niedziel powołańskich (w tym roku 19 i 26 kwietnia), alumni wraz z profesorami wyjeżdżają do połowy parafii naszej diecezji, by przybliżyć wiernym sprawę powołań i spotkać się ze wspólnotami przyjaciół. Ponadto do każdego przyjaciela seminarium (obecnie jest ich 5200 – największe koło działa w parafii Majdan Królewski i zrzesza ponad 130 osób) docierają systematycznie wiadomości z życia klerykańskiej wspólnoty. Dzieje się tak za sprawą gazety „Powołanie”, która jest seminaryjnym pismem, fachowo prowadzonym przez samych kleryków i wydawanym przez Wydawnictwo Diecezjalne. – Nasza gazeta od 2004 roku wychodzi 3 razy do roku: na Wszystkich Świętych, Boże Narodzenie i Wielkanoc w nakładzie 7400 egzemplarzy i trafia w imiennie zaadresowanych kopertach do wszystkich



**PO PRAWEJ: Wirydarz z figurą Dobrego Pasterza to charakterystyczne miejsce w sandomierskim seminarium**  
**PONIŻEJ: Al. Damian Szypuła i Krzysztof Kuśmider podczas pracy nad nowym numerem „Powołania”**



przyjaciół – wyjaśnia al. Krzysztof Kuśmider, redaktor naczelny. – Ponadto staramy się raz w roku wydać numer specjalny. Właśnie na 2 maja przygotowujemy 3 tys. egzemplarzy takiego numeru,

który przybliży historię i wspomnienia dotychczasowych majowych spotkań w seminarium. Oczywiście będzie on dostępny podczas tegorocznego Dnia Otwartej Furty – dodaje. ■

### Jubileuszowa, 10 otwarta furta



**Ks. DR JAN BIEDROŃ, REKTOR WSD W SANDOMIERZU**

– Spotkania z naszymi przyjaciółmi, zarówno zrzeszonymi w Stowarzyszeniu Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego, jak i nie należącymi do Stowarzyszenia, to forma pewnego podziękowania dla tych wszystkich, którzy swoją modlitwą i ofiarnym

grosem wspierają seminarium sandomierskie. Nasi przyjaciele mogą również dowiedzieć się, jakie przez ostatni rok zostały wykonane przedsięwzięcia, np. w zakresie remontu głównego gmachu naszego domu. Dla alumnów jest to z kolei forma ubogacania formacji duszpasterskiej, potrzebnej kapłanowi. W tym roku spodziewamy się, że nasze seminarium odwiedzi znacznie więcej osób z tej racji, że jest to jubileuszowa, 10 otwarta furta i przewidziane są liczne nowe atrakcje – zwłaszcza dla najmłodszych. Zależy nam, aby szerokie rzesze wiernych mogły jak najwięcej dowiedzieć się o powołaniu kapłańskim, choć wiemy, że ta duchowa rzeczywistość umyka oku kamery, obiektywowi aparatu fotograficznego, komputerowi czy zwykłej ludzkiej obserwacji. Wierzę, że dzięki modlitwie, o którą prosimy i którą odwzajemniamy – formacja w naszym seminarium będzie owocowała w postaci dobrze uformowanych kapłanów, gorliwych sług nowej ewangelizacji trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa.

Nawiedzenie u sióstr

# Wielkanoc z Matką Bożą

Matka Boża Częstochowska w Świętym Wizerunku Nawiedzenia podczas wielkanocnej przerwy w wędrowaniu po parafiach diecezji sandomierskiej gościła w Sandomierzu, w domu generalnym Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego.

Matka Boża przybyła do Sandomierza z Ireny od sióstr Opatrzności Bożej w Wielką Środę po południu. Dom i posesja zostały na tę okoliczność pięknie udekorowane, co zachęciło sąsiadów do zainteresowania się tym klasztorным wydarzeniem, a w następnym

dni do wspólnej z siostrami modlitwy.

Obrzędem wstępnym Nawiedzenia przewodniczył kustosz Wizerunku Nawiedzenia ks. Jacek Beksiński, przekazując ewangeliarz i stulę kapelanowi domu generalnego ks. Władysławowi Gwoździowi. Powitania Matki Bożej dokonała



Siostry ze Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego przeniosły obraz Matki Bożej do swojej kaplicy  
PONIŻEJ: Procesja z obrazem Matki Bożej przeszła od sióstr ze Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego do domu sióstr służek NMPN przy ul. Staromiejskiej

S. MICHAELA TOKARSKA

przełożona generalna wyrażając radość sióstr z przybycia Matki Bożej. – Ty, która czyniłaś wolę Ojca, okazując gorliwość w posłuszeństwie, męstwo w ubóstwie, a w swym płodnym dziewictwie – gotowość na przyjęcie życia, prosz za nami Twego Boskiego Syna, abymy doceniając dar powołania do naśladowania Go przez konsekrację, umiały odczytywać znaki czasu i ukazywać współczesnemu światu prawdę o Ukrzyżowanej Miłości – prosiła Matkę Jezusa.

Mszy św. na rozpoczęcie Nawiedzenia przewodniczył i homilię wygłosił bp Edward Frankowski, administrator diecezji sandomierskiej. Biskup zachęcił siostry do dobrego wykorzystania czasu Nawiedzenia oraz ufne go powierzenia się Maryi, naszej Królowej, Matce i Nadziei – w myśl hasła Nawiedzenia. Modlitwę Apelu Jasnogórskiego poprowadził o. Krzysztof Pisanko, paulin.

Nawiedzenie zakończyło się nabożeństwem do Miłosierdzia

Bożego i Mszą św. W Poniedziałek Wielkanocny, Eucharystii przewodniczył kapelan ks. Gwoździ. Podczas obrzędu pożegnania Matki Bożej poświęcone zostały trzy pamiątkowe obrazy: dla domu generalnego, dla domu nowicjatu i sąsiadującego z domem generalnym domu na ul. Podgórze 4. Żegnając Matkę Bożą, przełożona generalna podziękowała za tę wspaniałą z Nią Wielkanoc. Do kaplicy domu generalnego przez cały czas Nawiedzenia przybywali na modlitwę kapłani oraz sandomierzanie z całego miasta.

Po zakończonym obrzędzie pożegnania Święty Wizerunek Nawiedzenia został procesjonalnie odprowadzony do domu prowincjalnego sióstr służek NMPN. W uroczystej procesji, którą prowadził bp Frankowski, wzięli udział także wierni i duszpasterze z sandomierskich parafii, z dziekanem sandomierskim ks. Józefem Śmigłem na czele.

S. Klara Radczak



S. AUCJA JAWIARCZYK

## 800 tys. internautów odwiedziło diecezjalną stronę

### 10 lat w Internecie

W kwietniu 2009 roku mija 10 lat od rozpoczęcia funkcjonowania portalu „Diecezja Sandomierska w Internecie”.

Od tego czasu stronę tę odwiedziło prawie 800 tys. internautów. Liczba odwiedzających ciągle wzrasta. Dziennie notuje się średnio 600 wejść. Redakcja dziękuje wszystkim, którzy odwiedzają portal, oraz ma nadzieję, że przyczynia się on do poznawania diecezji sandomierskiej i czynnego włączania się

w jej życie religijne. „Diecezja Sandomierska w Internecie” (www.sandomierz.opoka.org.pl) to oficjalny internetowy serwis informacyjny diecezji sandomierskiej. Internauta może znaleźć w nim m.in. wiadomości z życia diecezji, kronikę i kalendarium wydarzeń, informacje duszpasterskie, scenariusze katechez,



rys historyczny diecezji, wykaz uczelni i szkół katolickich, dekanatów i parafii wraz ze zdjęciem, opisem i godzinami Mszy św., informacje o wydawanych przez diecezję czasopismach oraz artykuły w czytelnym. Serwis sprawuje patronat medialny nad uroczystościami religijnymi, festiwalami i konkursami organizowanymi

w diecezji. Serwis internetowy powstał w kwietniu 1999 roku z inicjatywy ks. Andrzeja Jakóbczaka. Dzieło pobłogosławił ówczesny biskup sandomierski Wacław Świerżawski. Pierwszą stronę utworzyli uczniowie ówczesnego Zespołu Szkół Elektrycznych w Nisku pod kierunkiem ks. Dariusza Komierzyńskiego. Od 1 września 1999 r. odpowiedzialnym za witrynę, redaktorem i webmasterem jest ks. Dariusz Woźniczka.

wd